

Dr James S. Spiegel, Etyka chrześcijańska, sesja 8, Etyka prawa naturalnego

© 2024 Jim Spiegel i Ted Hildebrandt

To jest dr James S. Spiegel i jego wykład na temat etyki chrześcijańskiej. To jest sesja 8, etyka prawa naturalnego.

Okej, więc po omówieniu teorii Bożego nakazu przyjrzymy się innej głównej tradycji teologicznej w teorii moralności, a mianowicie etyce prawa naturalnego.

Ta pochodzi, zwłaszcza od Augustyna i Tomasza z Akwinu, ale korzenie etyki prawa naturalnego sięgają starożytnej Grecji, filozofii Sokratesa, zwłaszcza Arystotelesa, i stoików. Oto podsumowanie niektórych głównych tematów etyki prawa naturalnego. Zaczynamy od idei, że wszystko ma telos, cel, zamysł lub funkcję.

To z pewnością dotyczy przedmiotów stworzonych przez człowieka, zegarów, butów, statków i wszystkiego innego, co robimy. Wiecie, te rzeczy mają cel, koniec, funkcję, której mają służyć. Ale to również dotyczy istot ludzkich, idei, że istoty ludzkie mają funkcję lub cel, co jest czymś jasnym w teologii chrześcijańskiej.

Bóg stworzył ludzi w określony sposób. Stworzył nasze organy w określony sposób, aby służyły różnym celom. A jeśli przyjrzymy się uważnie sposobowi, w jaki zostaliśmy zaprojektowani i naszemu planowi projektowemu, możemy zasadniczo wywnioskować z tych różnych funkcji pewne prawdy moralne.

Zatem źródłem telosu każdego obiektu naturalnego i człowieka jest Bóg. Stworzył świat jako funkcjonalny, racjonalny system. Zaprojektował wszystkie rzeczy, które zrobił, dla pewnych celów.

Zatem możemy z tego wywnioskować, że istnieją pewne prawa natury. Niektóre z nich są opisowe, a inne normatywne. W fizyce na przykład możemy mówić o różnych prawach grawitacji, prawie odwrotnych kwadratów, prawach termodynamiki, silnych i słabych oddziaływaniach jądrowych, stałej Avogadra.

Wszystkie te prawidłowości w naturze zostały stworzone przez Boga, aby służyć pewnym celom, aby życie, jakie znamy, było możliwe. Dlatego nazywamy je prawami natury lub prawami natury. Istnieją jednak również prawa preskryptywne, które mówią nam, jak powinniśmy działać, jakie zachowania powinniśmy przyjmować i jakie rodzaje zachowań będą dla nas najbardziej korzystne.

Tak więc to jest prawo natury. I gdy przestrzegamy tych naturalnych praw moralnych lub nakazów, rzeczy mają tendencję do dobrego dla nas. Ale gdy zboczymy, wtedy rzeczy mają tendencję do złego.

I znowu, to ma związek z tym, jak dobrze wypełniamy nasz telos, czyli nasz plan projektowy w odniesieniu do naszego zachowania. Więc jeśli kłamiemy, oszukujemy, kradniemy lub źle zachowujemy się seksualnie i naruszamy te naturalne przepisy, sprawy idą źle. Są złe konsekwencje i bolesne konsekwencje.

Teraz jesteśmy w stanie odkryć te prawa natury, ponieważ Bóg uczynił nas racjonalnymi; zostaliśmy stworzeni na obraz Boga, a więc niejako dostroił nasze umysły, aby były czujne na te różne prawa natury i jak powinniśmy żyć w ogólnym sensie. Jak mówi Akwinata, znamy nasze podstawowe cele, a te rzeczy obejmują samozachowanie, dążenie do zrozumienia, kształcenie naszego potomstwa i unikanie krzywdzenia lub obrażania innych. Teraz, to podejście do etyki nie jest tylko filozoficzne, ale także teologiczne.

Istnieją, w istocie, biblijne korzenie. Znajdujemy je w Rzymian 1, Psalmie 40, Jeremiaszu 31, Rzymian 2, Hebrajczyków 8 i kilku innych miejscach. Oto kluczowy fragment Rzymian 2, gdzie Paweł pisze, że gdy poganie, którzy nie mają prawa, z natury czynią rzeczy wymagane przez prawo, są sami dla siebie prawem, chociaż nie mają prawa.

Pokazują, że wymagania prawa są wypisane w ich sercach, ich sumienia również dają świadectwo, a ich myśli czasami ich oskarżają, a czasami nawet bronią. Wydaje się więc, że istnieje tutaj idea, że mamy naturalne, wrodzone lub wrodzone poczucie dobra i zła, przynajmniej podstawowych przepisów dotyczących naszego zachowania, których są świadomi nawet ci, którzy nie mają kontaktu ze specjalnym objawieniem, i stąd Paweł mówi, że te rzeczy są wypisane w sercach, co jest dobrze znaną metaforą. Przyjrzyjmy się więc bliżej głównemu teoretykowi prawa naturalnego, Tomaszowi z Akwinu.

Rozbija różne kategorie prawa. Dostarcza nam trochę taksonomii, która jest tutaj pomocna. Jego ogólna definicja prawa to rozporządzenie rozumu dla dobra wspólnego ogłoszone przez osobę, która troszczyła się o społeczność, i oczywiście może to mieć zastosowanie i ma zastosowanie na wielu poziomach, od rządów federalnych lub krajowych aż po rządy lokalne, rodziny i kościoły.

Ale najbardziej wszechstronną kategorią prawa jest to, co on nazywa prawem wiecznym, a to jest po prostu suma wszystkich dekretów Boga, które rządzą wszechświatem, a prawo naturalne jest tym aspektem prawa wiecznego, który jest dostrzegalny przez rozum. To ten aspekt prawa wiecznego, który możemy rozgryźć poprzez nasze racjonalne dociekania, i znowu, ten aspekt prawa wiecznego, który możemy odkryć, jest skierowany na nasze naturalne dobro, dla naszego dobra, i obejmuje pewne podstawowe nakazy, które są, jak to zostało nazwane, zasadami moralnymi, których nie możemy nie znać. Są to rzeczy, które bez względu na to, kim jesteś, bez względu na to, ile masz wykształcenia, zakładając, że jesteś zasadniczo

funkcjonalny poznawczo, będziesz wiedział, takie jak to, że powinieneś dążyć do dobra i unikać zła, powinieneś kochać bliźniego.

Zasady moralne, których nie możemy nie znać. J. Budziszewski często używa tego zwrotu w swojej pracy. Jest współczesnym teoretykiem prawa naturalnego, o którym porozmawiamy za chwilę.

Następnie istnieją nakazy wtórne. Są to normy moralne, które wywodzą się z nakazów podstawowych, których zastosowania są nadal ogólne, ale wywodzą się z nakazów podstawowych, w tym z tego, że nie powinniśmy kłamać ludziom i powinniśmy mówić, że powinniśmy oddać to, co należy do innych. Są to ogólne zastosowania idei dążenia do dobra, unikania zła i kochania bliźniego, na przykład.

Po trzecie, istnieje prawo boskie, które jest tym aspektem prawa wiecznego, który jest odnajdywany lub wyrażany w Piśmie Świętym, i obejmuje wszelkiego rodzaju rzeczy wykraczające poza prawo naturalne, których nie moglibyśmy rozgryźć poprzez samo racjonalne dociekanie. Potrzebujemy specjalnego objawienia, aby to zrozumieć. I wreszcie, istnieje prawo ludzkie, które odnosi się do zastosowań prawa naturalnego w społeczeństwie obywatelskim, a być może także do zastosowań prawa boskiego.

Mamy więc przepisy ruchu drogowego, znaki stop, ograniczenia prędkości itd. Zostały one zaprojektowane w celu ochrony życia i pomocy społeczeństwu w utrzymaniu pewnego porządku i bezpieczeństwa. Z pewnością nie są to rzeczy, które otrzymalibyśmy z Pisma Świętego, ale są to prawa, które wzbogacają ludzkie życie.

Istnieją również prawa, które zostały ustanowione w społeczeństwie i są zasadniczo bezpośrednimi zastosowaniami praw biblijnych, jak prawa przeciwko cudzołóstwu, które były powszechne w Stanach Zjednoczonych. Tak więc prawa ludzkie mogą stosować pewne spostrzeżenia z prawa naturalnego, prawa boskiego lub obu. Teraz nasze rozumowanie lub nasze myślenie o prawie naturalnym może być wypaczone, zaciemnione lub wypaczone na różne sposoby, a Akwinata identyfikuje niektóre z tych sposobów.

Jednym z nich jest namietność, gdy ktoś jest przytłoczony silnymi emocjami, takimi jak gniew. Jeśli ktoś zrobił ci coś niesprawiedliwego, możesz zareagować przesadnie i pomyśleć, że zasługuje na jakąś odpowiedź wykraczającą poza prawdziwą sprawiedliwość, a twój gniew może zaciemnić twoje myślenie, tak samo jak seksualne namietności i inne namietności mogą zaciemnić nasze myślenie i przyćmić nasze zrozumienie prawa naturalnego. Złe nawyki mogą również zniekształcić nasze myślenie o prawie naturalnym.

Na przykład, wielokrotne oglądanie pornografii może wypaczyć czyjeś rozumienie moralności seksualnej i prawa naturalnego w odniesieniu do niej. Złe usposobienia

natury to kolejna kategoria zidentyfikowana przez Akwinata. Być może genetyczna predyspozycja do alkoholizmu. Istnieją pewne genetyczne korzenie tej tendencji lub skłonności.

Być może to kwalifikuje się jako przykład tego, o czym mówi Akwinata. Zły zwyczaj byłby innym, takim jak dorastanie w społeczeństwie, które aprobuje pewne formy nielegalnego zachowania, takie jak cudzołóstwo lub rozwiązłość seksualna, lub myślę, że Akwinata podaje przykład aprobaty przekupstwa. Jeśli społeczność, w której zostałeś wychowany, aprobuje pewne formy złego lub niemoralnego zachowania, to w stopniu, w jakim jesteś przez to dotknięty, może to zniekształcić twoje rozumienie prawa naturalnego.

I wreszcie, złe przekonywanie. Ponieważ osoba może być przekonana przez pewne argumenty filozoficzne, że konkretny rodzaj zachowania jest moralnie dopuszczalny, gdy nie jest, wówczas jej myślenie o prawie naturalnym jest zniekształcone do tego stopnia. Ta lista prawdopodobnie nie jest wyczerpująca, ale to są niektóre ze sposobów, w jakie Akwinata zauważa, gdzie myślenie o prawie naturalnym może być wypaczone.

Teraz, jest wiele sprzeciwów, które zostały wysunięte odnośnie prawa naturalnego i jednym z nich jest to, że nie może być prawa naturalnego, ponieważ nie ma zasad moralnych, które ktoś mógłby odrzucić. Zawsze możemy znaleźć kogoś, kto jest zwolennikiem jakiegoś bardzo niegodziwego zachowania, wiesz, czy to masowe morderstwo, gwałt, czy najgorsze rzeczy, jakie możemy sobie wyobrazić. Możemy nazwać ich socjopatami, ale oni nadal istnieją.

I jak powinniśmy na to odpowiedzieć? To jest J. Bochenski i jego odpowiedź. Ma tu kilka odpowiedzi. Mówi, że możemy wiedzieć rzeczy, o których nie wiemy, że wiemy.

I tak, nawet jeśli ktoś może zaprzeczać, przynajmniej milcząco zaprzeczać pewnemu prawu naturalnemu, to niekoniecznie oznacza, że nie zna tego prawa naturalnego. Może zaprzeczać temu, co faktycznie wie. Są więc rzeczy, które możemy wiedzieć, a których nie wiemy, że wiemy.

I z pewnością tak jest w innych dziedzinach, jak logika. Osoba może znać prawo niesprzeczności, które mówi, że coś nie może być i nie być w tym samym czasie i pod tym samym względem, nie wiedząc, że to wie. Może zajmujemy się wyjaśnieniem im tej koncepcji, a oni powiedzą, no tak, wiedziałem.

Nie wiedziałem, jak to się nazywa. Więc są rzeczy, które możemy wiedzieć, a nie wiemy, że wiemy. I jest również możliwe tłumienie lub tłumienie rzeczy, które wiemy.

Więc nawet jeśli ktoś może zaprzeczać, że wszyscy ludzie mają prawa, że ludzie wszystkich ras i obu płci mają takie same prawa, to nie znaczy, że tak naprawdę tego nie wie. Tłumi to lub represjonuje. Z jakiegoś powodu nie chce tego uznać.

I tak, wiedzą to, ale nie chcą przyznać, że to wiedzą. Więc myślę, że to są dwie pomocne odpowiedzi na ten zarzut. Inny zarzut jest taki, że nie może być prawa naturalnego, ponieważ ludzie wymyślają nowe wartości.

Więc Bochenski odpowiada na to, zauważając, że to po prostu fałsz. Ludzie nie mogą wymyślać wartości, przynajmniej prawdziwych wartości, tak samo jak nie mogą wymyślić, powiedzmy, nowego koloru podstawowego. Może się tak wydawać.

Mogą mówić w kategoriach, które mogą brzmieć przekonująco w tym kontekście. Mam nową wartość, a następnie daję jej nazwę. Ale jak zauważa Bochenski, to jest prawdopodobnie, albo jest to po prostu nowa etykieta dla starej i dobrze znanej prawdziwej wartości.

Tak więc odpowiada na te obiekcje. Tak więc, pomimo wszystkich spostrzeżeń etyki prawa naturalnego, istnieją pewne ograniczenia. Jednym z nich jest to, że zapewnia ona niewielką pomoc w odniesieniu do pewnych konkretnych kwestii moralnych lub dylematów.

Na przykład kwestia moralna sprawiedliwości dystrybtywnej. Jak dobra i zasoby powinny być dystrybuowane w sprawiedliwym społeczeństwie? Legalizacja narkotyków. Nawet jeśli narkotyki są niemoralne, narkotyki rekreacyjne, przynajmniej jeśli wiele z nich jest niemoralnych, pytanie pozostaje: czy te narkotyki rekreacyjne powinny być legalne w pluralistycznym społeczeństwie? Kwestie takie są trudne w każdym przypadku, a etyka prawa naturalnego wydaje się w tych przypadkach minimalnie pomocna.

A także, czasami trudno jest stwierdzić, czy pewne działania spełniają czyjś telos. W związku z tym, wielu krytyków etyki prawa naturalnego narzeka, że to, że coś jest nienaturalne, nie oznacza, że jest niemoralne, prawda? Tak więc język nie został stworzony do lizania znaczków pocztowych, na przykład, czy kopert. Ale to nie oznacza, że używanie języka w tym celu jest niemoralne.

Zatem, w szerszym ujęciu, musimy być bardzo ostrożni, co próbujemy odczytywać z funkcji ciała w kategoriach tego, co jest moralnie właściwe, a co nie. To, że najbardziej naturalne lub oczywiste użycie danego organu ciała jest czymś jednym, nie oznacza, że niemoralne jest używanie go w innym kontekście. To jest więc tylko jedno z trwałych wyzwań w etyce prawa naturalnego.

To jest więc etyka prawa naturalnego.

To jest dr James S. Spiegel i jego wykład na temat etyki chrześcijańskiej. To jest sesja 8, Natural Law Ethics.